

Rząd oddaje część tego, co zabrał i jeszcze się tym chwali

1 maja 2023

W Polsce pojawiły się billboardy, na których napisano, że to dzięki „rządowej obniżce PIT” Polacy otrzymują zwroty podatków. „Dzięki rządowej obniżce PIT miliony Polaków otrzymało zwrot podatku” – czytamy na billboardach. „Zwroty, które cieszą” – dodano.

Stosowne reklamy pojawiły się również w telewizji. Poniżej jedna z nich, wciskająca nam kit, że dzięki oddaniu nam zabranych pieniędzy możemy „uszczęśliwić bliskich”, kupując różne przedmioty.



Do ich treści odniósł się na „Twitterze” prezes Wolnościowców Artur Dziambor. „Jeżeli rząd musi »zwrócić« nam część pobranego podatku, to znaczy, że wcześniej pobrał czy tam pożyczył go od nas za dużo” – przypomniał na wstępie poseł. „Przy kilkunastoprocentowej inflacji, jesteśmy wszyscy poza PiSem na tym zwrocie w plecy, bo pieniądze, jak wiemy, dość sporo straciły na wartości” – dodał.

„Gdyby system podatkowy był prosty i nie był na przykład kilkakrotnie zmieniany w jednym roku podatkowym, to nie byłoby zwrotów, po prostu zarabialibyśmy więcej” – wyjaśnił prezes Wolnościowców. „No ale wtedy nie byłoby czym się chwalić w kampanii przed kampanią na billboardach w całej Polsce” – skwitował.

Poseł zwrócił też uwagę na koszt samych billboardów. „Swoją drogą trzeba docenić to, że ktoś pomyślał, by poinformować nas, wydając kupę kasy pobranej w podatkach, że otrzymaliśmy

zwroty części pobranych podatków. Przecież bez tej kampanii byśmy o tym nie wiedzieli...” – ironizował.

Autorstwo: MMC

Źródło: [NCzas.com](https://nczas.com)